Rok III. Nr. 6. Sosnowiec, niedziela 8 stycznia 1928 roku. Cena numeru 20 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00

Adres redakcji i administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon mieszkania redaktora 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.

DEMOKRATYCZNY ORGAN NIEZALEŻNY.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski. || FILJE: Będzin, hotel Bristol, tel. 5-98; Grodziec, ulica Kościuszki.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Bezpartyjny blok współpracy z rządem.

OBYWATELE!

W lokalach obwodowych komisyj wyborczych wyłożone są spisy wyborców do publicznego przejrzenia i sprawdzenia. Każdy obywatel powinien sam we własnym interesie sprawdzić, czy nazwisko jego w listach jest dokładnie pomieszczone, gdyż pominięcie lub błędne zapisanie pozbawia go prawa głosowania zarówno do sejmu jak i do senatu.

Prawo sprawdzania list posiadają wszyscy obywatele bez względu na prawo głosowania.

Sprawdzić więc można nazwiska osób trzecich. W razie pominięcia lub błędnego zamieszczenia, sam wyborca lub ktokolwiek inny powinien najpóźniej do dnia 15 stycznia wnieść do miejscowej komisji obwodowej reklamacje,

Reklamacje wnosi się na piśmie lub do protokułu i powinny one być poparte dowodami.

Prawo głosowania do sejmu posiada każdy obywatel polski, który ukończył 21 lat życia i mieszka w danym okręgu wyborczym od dnia, poprzedzającego ogłoszenie o rozpisaniu wyborów.

Prawo głosowania do senatu przysługuje obywatelom, którzy ukończyli 30 lat życia i mieszkają rok na terenie okręgu wyborczego.

OBYWATELE!

Wykonanie obowiązków wyborczych jest nakazem sumienia każdego polaka.

Bezpartyjny blok współpracy z rządem wzywa wszystkich, aby obowiązku tego nie zaniedbali nietylko względem siebie, ale względem tych, którzy sami uczynić tego nie mogą, jak np. za chorych, chwilowo nieobecnych itp.

Na właścicielach nieruchomości ciąży obowiązek sprawdzania, czy wszyscy zamieszkali w ich domach zostali do list zapisani, na wypadek zaś pominięcia lub błędu — złożenia reklamacji miejscowej komisji obwodowej. To samo winni uczynić pracodawcy względem swych pracowników, stowarzyszenia względem swych członków.

Niech więc wszyscy spełnią ten nakaz chwili, niech nikogo z wyborców w spisach nie zabraknie.

Sprawy robotnicze.

WARSZAWA, 7. 1. W ubiegły czwartek minister opieki społecznej p. Jurkiewicz, odbył konferencję z przedstawicielami kom. centr. związków górników w osobach pp. Stańczyka, Żuławskiego, J. Bielnika i Kwapińskiego.

Na konferencji delegaci przedstawili panu ministrowi sprawę kas emerytalnych i o ubezpieczeniu na starość, na co pan minister oświadczył, że sprawa ta jest obecnie tematem obrad rządu i gdy projekty zostaną uzgodnione, wówczas ustawa o ubezp. na starość będzie mogła wejść w życie.

Sprawę bezrobotnych, którym wstrzymano wypłacanie zasiłków, pan minister przyrzekł załatwić pomyślnie, o ile ona nie znajdzie sprzeciwu na radzie ministrów.

Tymczasowo poszczególni wojewodowie otrzymają z min. opieki społecznej pewne fundusze celem udzielania doraźnej pomocy bezrobotnym.

W sprawie ustawy o przestrzeganiu 8-mio godzinnego dnia pracy pracy zostaną wydane panom inspektorom specjalne dodatkowe rozporządzenia.

Odmowa Brianda i opinie Londynu.

WASZYNGTON, 7. 1. Agencja Havasa dowiaduje się, że ambasador Claudel wręczył sekretarzowi stanu Kellogowi odpowiedź Brianda na notę w sprawie wykluczenia wojny ze stosunków międzynarodowych Po krótkiem zbadaniu odpowiedzi, departament stanu miał dojść do wniosku, że traktat, ograniczający postawienie wojny poza prawem jedynie do kraju napadającego, zwężałby znacznie pierwotną propozycję Brianda i pierwsze sformułowanie Kellogа.

Zjazd stanu średniego.

WARSZAWA, 7.1. Jutro w sali rady miejskiej odbędzie się wielki zjazd stanu średniego przy udziale delegatów Wielkopolski, Małopolski i Pomorza. W zjeździe wezmą udział liczni reprezentanci zrzeszeń zawodowych, rzemieślniczych, drobnokupieckich, przemysłowych i wolnych zawodów z b. Królestwa Kongresowego i Ziem wschodnich.

Porządek zjazdu jest następujący: w niedzielę g. 9 m. 30 rano uroczyste nabożeństwo w katedrze; 11 rano złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza; godz. 13 otwarcie zjazdu w sali rady miejskiej.

Wieczorem i w poniedziałek zebrania poszczególnych zrzeszeń zawodowych w lokalach związkowych, poczem zamknięcie zjazdu. Uczestnicy korzystają ze zniżek kolejowych. Wobec licznych zgłoszeń przedstawicieli stanu średniego nawet z najodleglejszych krańców Rzplitej należy oczekiwać przybycia przeszło tysiąca delegatów mieszczaństwa polskiego.

Litwini zamykają biura socjalistyczne.

BERLIN, . „Berliner Tageblatt" donosi z Kowna, że w powiecie poniewieskim władze zamknęły 8 biur socjalistycznych i 4 związki. Również w Telszach cały szereg biur socjalistycznych miał zostać zamkniętyl

Koalicja lewicowa w Gdańsku.

GDANSK, 7. 1. Rokowania pomiędzy centrowcami, socjalistami i liberałami zostały podjęte ponowni w dniu dzisiejszym. Według wiadomości z kół parlamentarnych poczyniono pewne koncesje tak, że stan rokowań celem utworzenia koalicji lewicowej przedstawia się korzystnie.

Do Kowna przybędzie dyrektor polityczny ligi narodów.

KOWNO, 7. 1. Litewska agencja telegraficzna donosi, iż z początkiem lutego przybędzie do Kowna dyrektor polityczny ligi narodów Sugimura. Podróż ta postanowiona została jeszcze przed ostatniem posiedzeniem rady ligi narodów i, jak zaznacza agencja, nie stoi w żadnym związku z mającemi nastąpić rokowaniami litewsko-polskiemi.

Komisja dla zbadania przyczyn wojny.

PARYZ, 7. 1. W porozumieniu z rządem opublikowano akta dyplomotyczne z archiwów francuskich z okresu 5-lecia przedwojennego, ażeby przeciwdziałać propagadzie o wi nie co do wybuchu wojny, organi- [illegible] niemieckiej. Utworzono komisję na której czele stanął rektor uniwersytetu paryskiego Charlety, oraz cały szereg wybitnych uczonych i dyplomatów, prezydent rady ambasadorów Cambon, Berthelot, rzeczoznawca prawny M. S. Z. Fromageot, b. ambasador Francji w Petersburgu Palcologue.

Dwa pożary w Zakopanem.

ZAKOPANE, 7.1. Onegdaj w nocy wybuchły tu dwa pożary, mianowicie o godz. 2-ej w nocy spłonęła willa „Łada" przy ul. Chałubińskiego. Przyczyna pożaru nieznana.

O godz. 3.30 nad ranem wybuchł pożar przy ul. Krupówki, gdzie zapaliły się drewniane sklepy. Pożar zniszczył doszczętnie szereg tych sklepów. Przyczyna pożaru — przypuszczalnie wadliwa budowa pieców.

Bardzo czynny udział w akcji ratunkowej wzięli sportowcy, któ zy przybyli do Zakopanego na zawody hockeyowe.

Delegacja sowiecka do Londynu.

MOSKWA, 7. 1. Do Londynu wyjechała delegacja sowiecka w celu nawiązania z organizacjami gospodarczemi Angli rokowań w sprawach handlowych. Na czele delegacji stoi prezes Censrosojuza Lubimow.

Sanatorjum w Bystrej zawaliło się.

KATOWICE, 7. 1. Donoszą z Bystrej, że sanatorjum kolejowej kasy chorych w Bystrej, wybudowane przez poznańską s-kę ckc. „Tri" zawaliło się. Sanatorjum to wybudowane zostało nakładem 700 tys zł. Dyrekcja kolejowa wydelegowała specjalną komisję dla zbadania przyczyn katastrofy.

W gęstwinie plotek przedwyborczych

Akcja przedwyborcza — o ile to, co obecnie dzieje się za kulisami nazwać już można «akcją» — nie dotarła jeszcze przeważnie do spraw personalnych. Rozmowy, prowadzone w różnych środowiskach i zespołach politycznych, dotyczą głównie ustalenia: jaka będzie konfiguracja ogólna, jakie — by użyć modnego dziś zwrotu — powstaną «bloki», kto z kim, a kto przeciw komu.

Sprzyja zresztą takiemu postawieniu całego zagadnienia wyborczego obowiązująca u nas ordynacja, która — jak to doskonale, charakteryzował «Kurjer Poranny» — «oparta jest na zasadzie partjokracji»: «Masa wyborcza nie ma w ten sposób żadnej możności wyznaczania posłów, ma możność jedynie wyboru między numerami list kandydackich».

To też «fachowi mechanicy» taktyki partyjnej wysilają się dotychczas, aby pod swe przyszłe «numery» list ściągnąć jaknajliczniejsze mniejsze zrzeszenia, organizacje, stowarzyszenia i t. d.

Z rozgwaru tych «rozmów» nie wyłonił się dotychczas jeszcze jasny obraz sytuacji przedwyborczej. Prócz «bloku bezpartyjnego współpracy z rządem» ani na prawicy ani na lewicy nie wiadomo dokładnie: kto z kim, a kto przeciw komu...

To też kwestje personalne wysuną się dopiero później na pierwszy plan, gdyż już między endecją a jej przeróżnemi wyrostkami robaczkowemi dojdzie do «zgody», gdy na lewicy również nastąpi szereg «porozumień».

A jednak mimo to plotkarstwo na tematy personalne bezkarnie hasa na łamach przepojonej partyjnictwem prasy. Celuje w tem zwłaszcza prasa endecka, która — zupełnie odcięta obecnie od realnych źródeł informacyjnych i pozbawiona zresztą wpływu na szersze masy — «ratuje się» puszczaniem «jętek jednodniowych» plotki i blagi.

Weźmy np. kilka przykładów:

Dokładnie opisano w prasie endeckiej wizytę pułk. Sławka w Łodzi. Szczegółowo podano, z kim tam «mówił», kogo na «rządowe podwórko» przeciągał i t. d. Tymczasem okazuje się, że pułk. Sławek od 2 lat wcale w Łodzi nie był...

Albo: ogłoszono w prasie endeckiej, że b. posłanka Praussowa otrzymała w ministerjum pracy (gdzie jest urzędniczką) 3-miesięczny urlop, umożliwiający jej swobodę agitac,i. Tymczasem okazuje się, że cała ta wiadomość jest sporządzona na «własnym drucie» endeckiej redakcji. Pani Praussowa żadnego urlopu nie otrzymała...

Albo: pisma endeckie «zdradzają», jakie będą czołowe kandydatury bloku współpracy z rządem. Balansuje się więc nazwiskami dowolnie, ustawia je w rzędy, przestawia, eliminuje i t. d. Wszystko od a do z — zmyślone, wyssane z palca...

«Kłamstwa mają krótkie nogi»— powiada przysłowie. Niedaleko zajść można kłamiąc. Endecja zgóry przegrała kampanję; niedaleko zajdzie. Więc poco? w dodatku kłamie? Pocóż zdradzać naiwnemi plotkami, że naprawdę nic nie wie?

Społeczeństwo żydowskie przed wyborami.

Wśród społeczeństwa żydowskiego na terenie Zagłębia, tak jak zresztą w innych miastach Rzplitej, gdzie żydzi mogą mieć poważniejsze szanse przy wyborach, panuje silny rozdźwięk.

Z jednej strony występują ortodoksi (aguda i mizrachiści), którzy w myśl uchwały znanego zjazdu rabinów we Lwowie, zamierzają pójść do wyborów z własną listą, pod hasłem współpracy z rządem, z drugiej zaś strony sjoniści pod wodzą b. posła Grünbauma dążą do połączenia się z mniejszościami narodowemi i stanąć do wyborów z odrganą 16-ką z roku 1922.

W Zagłębiu, całe kupiectwo żydowskie, oraz poważna część rzemieślników zdecydowanie potępiają taktykę sjonistów jako czyn nielojalny względem państwa i zdecydowali się już pójść do wyborów, wystawiając własną listę narodową. Działają oni w porozumieniu ze swojemi centralami w Warszawie. O ile kandydat na posła z tutejszego okręgu nie zostanie narzucony przez Warszawę, wówczas zamierzają oni wystawić kandydaturę p. Rubinlichta, obecnego wiceprezydenta m. Będzina.

Na osobę p. Rubinlichta wyraziło już swą zgodę jedno z najpoważniejszych ugrupowań żydowskich w Zagłębiu—„Aguda".

Wśród sjonistów na tutejszym terenie panują również dość duże tarcia. Część członków tej grupy na czele z dr. Melodystą sosidaryzuje się z polityką b. posła Grünbauma, część zaś jest przeciwna i dąży do zblokowania się wszystkich żydów. by wystawić wspólną listę.

Lewica żydowska na tutejszym terenie nie odgrywa poważniejszej roli. Przywódcy „Bundu" i „Poale Sjon" prowadzili między sobą pertraktacje o wystawienie wspólnej listy do wyborów, lecz jak dotąd bezskutecznie. Bundziści okazali zbyt wielkie aspiracje, a poalesjoniści, aczkolwiek liczniejsi, posiadają jednak swe wpływy tylko wśród młodzieży, która, niestety, nie ma jeszcze prawa głosowania.

Osoba b. posła Weinzierera, wspominana tu i owdzie przez jednostki sympatyzujące z drem Weinziererem, została przez społeczeństwo żydowskie całkowicie wyeliminowana. O wystawieniu tej kandydatury do sejmu powtórnie niema mowy.

Fantastyczne obrazy wyzysku spożywców.

P. minister przemysłu i handlu na konferencji prasowej, poświęconej zagadnieniu organizacji handlu na tle walki z drożyzną, poruszył jedno niesłychanie ważne i ciekawe zagadnienie. Zwalczanie drożyzny przez odpowiednie nasycanie rynków krajowych towarami, a to po usunięciu dzisiejszego chaosu w handlu, jest—zdaniem p. ministra—jednym ze skutecznych środków przeciwdziałania panoszącej się w Polsce drożyźnie.

Istotnie — to, czego jesteśmy dziś świadkami, w zakresie rozpiętości cen poszczególnych towarów w różnych miejscowościach kraju, jest zjawiskiem zupełnie fantastycznem, nieusprawiedliwionem żadnemi względami ekonomicznemi. Minister przytaczał szereg cyfr ze statystyki cen, jaką od pewnego czasu prowadzono jest specjalnie w ministerjum przemysłu i handlu. Przy badaniu cen artykułów reglamentowanych, jak np. śledzi angielskich, herbaty,

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi drogim nam zwłokom

ś. p. Stanisławowi Toniarzowi

a w szczególności ks. Sumarze, Związkowi Harcerstwa, koleżankom i kolegom oraz krewnym i znajomym składa serdeczne podziękowanie

Rodzina.

kawy, kakao, ryżu, chleba ziemniaków i t. p., okazało się, że niejednokrotnie w dwóch sąsiadujących ze sobą miejscowościach różnica w cenach detalicznych przewyższa nieraz 100 procent. Są artykuły, których rozpiętość cen, osiąga niesłychaną wysokość 300 procent. Tak jest przy śledziu, który w handlu detalicznym kosztuje: na Pomorzu 15—16 gr. za sztukę, w Białymstoku 15 gr., w Radomiu 18 gr., w Stanisławowie 28 gr., a w Warszawie 35—40 gr., w Kielcach 35 gr., w Bielsku 40 gr. i w Drohobyczu 50 groszy! Tak jest również, tylko w nieco mniejszym stopniu przy wielu innych artykułach.

Gdzież jakiekolwiek logiczne usprawiedliwienie tak kolosalnych różnic w cenach?

Ktoś powie — koszty transportu. Okazuje się, że wcale nie. Przykład — ceny ryżu, artykułu względnie drogiego, przy którego kalkulacji koszty transportu nie odgrywają znaczniejszej roli, kształtuję się tak samo. Do Warszawy ryż przychodzi Wisłą (z wyjątkiem krótkiego okresu czasu zimą, gdy rzeka zamarza). Jest rzeczą wiadomą, że transport wodą jest tańszy od kolejowego. I w Warszawie ryż kosztuje w detalu 1.25 zł. za kg. a w Katowicach np., do których jedzie od morza koleją — 1.20 zł. za kg.

Takich jaskrawych przykładów możnaby przytaczać mnóstwo.

Jak zatem zaradzić złemu? Odpowiedź prosta — przystąpić do odpowiedniego zorganizowania handlu wewnętrznego. Muszą o tem pomyśleć spółdzielnie, ich związki, muszą pomyśleć stowarzyszenia i związki kupców. Trzeba doprowadzić do najwydatniejszego możliwie zmniejszenia różnicy w cenach na artykuły spożywcze i inne. Nie chodzi oczywiście o to, aby kupcy sprzedawali towary ze stratą, czy też z niedostatecznym zyskiem, ... to, aby zysk ten był ekonomicznie usprawiedliwiony.

Kongres okręgowy

zjednoczenia ludu w Zawierciu.

Dnia 6 b. m. w Zawierciu odbył się zjazd okręgowy zjednoczenia ludu senatora Bojki pow. będzińskiego i zawierckiego.

Na zjazd przybyli z 24 gmin delegaci, wybrani poprzednio na zjazdach powiatowych w d. 26 grudnia r. ub. w Zawierciu i 1 b. m. w Będzinie, po 6 z każdej gminy.

Centralny zarząd zjednoczenia ludu senatora Bojki reprezentował redaktor p. Flasiński.

W kongresie przewodniczył p. Jan Łakota, były poseł sejmu ustawodawczego.

Referat wygłosił p. Władysław Mazur z Sosnowca; poczem wywiązała się obszerna dyskusja.

Uchwalono: powołać zarząd okręgowy zjednoczenia ludu senatora Bojki i rozszerzyć działalność okręgu na sąsiednie powiaty.

Każdy zorganizowany powiat tworzy oddział powiatowy, podlegający zarządowi okręgowemu. Oddziałów takich jest już dwa, t. j. w Będzinie i Zawierciu.

W skład zarządu okręgowego powołane zostały następujące osoby: Jan Łakota, jako prezes z pow. zawierckiego, Pięta Antoni, jako zastępca z Kazimierza pow. będzińskiego, sekretarz Hetmańczyk Adolf z Pińczyc, skarbnik Olszewski Zygmunt z Myszkowa. jako członkowie z pow. będzińskiego: Dróżdż Franciszek z Grodźca, Sitko Stanisław z Wojkowic Komornych, Łubas Jan z Ożarowic, Czepczyk Piotr z Zagórza, Bielski Jan z Niwki, Nowak Franciszek z Wojkowic-Kościelnych, Zygmunt Mieczysław z Łagiszy, z pow. zawierckiego Zdebich Karol z Zarek, Jaworski Jan z gminy Poręba, Marcin Łakota z gminy Włodowice, Swierczewski Jan z gminy Koziegłowy, Kozak Władysław z gminy Koziegłówki, Moździeń Marcin z gminy Mierzęcicie, Lalmek Józefa z gm. Niegowa, Michał Olszewski z Łaz, Rosikoń M. z Poraja, Surma Jan z gm. Rudnik-Wielki, Marszałek Teodor z gm. Mrzygłód, Korzesiewicz Fr. z Siewierza.

I. Zjazd okręgowy zjednoczenia ludu senatora Bojki, uchwalił przystąpić wspólnie z partją pracy do bezpartyjnego bloku wyborczego współpracy z rządem.

II. Dla ustalenia listy kandydatów bloku powołuje się komitet wyborczy w skład, którego weszli: Łakota Marcin, Jan Strączyński, Jan Swierczewski, Wł. Kozak, Jan Jaworski, Fr. Czechowski, Zyg. Olszewski i Jan Czyż, jako przedstawiciele zawierckiego; następnie Antoni Pięta, Stanisław Ciepliński, Fr. Drożdż, Fr. Nowak i Mieczysław Zygmunt, jako przedstawiciele powiatu będzińskiego.

III. Walny zjazd okręgowy pow. będzińskiego i zawierckiego zjednoczenia ludu senatora Bojki, przystępując do bezpartyjnego bloku współpracy z rządem poleca członkom komitetu wyborczego starać się, aby w bloku były uwzględnione i zabezpieczone interesy rolników obydwu powiatów.

IV. Zjazd okręgowy uchwala wysłać depesze hołdownicze do prezydenta Rzeczypospolitej, marszałka Piłsudskiego i senatora Bojki.

Walka z alkoholem na terenie gm. Łagiszy.

Co uchwaliła rada gminna.

W d. 28 grudnia 1927 r. odbyło się pod przewodnictwem wójta p. Wyględacza posiedzenie rady gminnej, w której wzięli udział następujący radni: Mieczysław Wyględacz, Mieczysław Zygmunt, Józef Wyględacz, Karol Gancerz, Antoni Horzela, Izygor Nowak, Józef Nowak, Czesław Nikodem, Bolesław Błach, Władysław Pałucha i Kazimierz Katolik.

Protokulantem był sekretarz gminy Leopold Mazurkiewicz.

Na zebraniu tem zapadła następująca uchwała:

»Ponieważ na terenie gminy Łagisza, a w szczególności we wsi Sarnów od dłuższego czasu szerzy się w zastraszający sposób pijaństwo, powodem czego są potajemne wyszynki, zainteresowany tem radny gminy P. Jan Nowak, zamieszkały w Sarnowie, poruszył tę sprawę na posiedzeniu rady gminnej, by zapobiedz temu strasznemu pijaństwu, które powoduje awantury, pobicia it.p.

Rada gminna po dłuższej dyskusji, uznając, że sprawa ta nie należy do jej kompetencji, lecz do władz akcyzowych i policji państwowej, zaproponowała radnemu p. Janowi Nowakowi, znającemu wszystkie spelunki w Sarnowie, by wystąpił osobiście do władz kompetentnych z wyszczególnieniem osób, uprawiających potajemne wyszynki, czego p. Nowak nie uczynił, lecz wystąpił do prasy w obelżywy sposób przeciwko radzie gminnej, zarzucając jej rzekome tolerowanie tak pow... sprawy.

Wobec powyższego uprzejmie prosimy odnośne władze o wyjaśnienie do kogo istotnie należy tępienie potajemnych wyszynków, ponieważ na tem tle dotąd trwa nieporozumienie pomiędzy radą gminną a radnym p. Nowakiem.

Jednocześnie prosimy miarodajne czynniki o przedsięwzięcie kroków do zlikwidowania potajemnych wyszynków we wsi Sarnów.

Odpis z uchwały tej prz... łać do Redakcji »Kurjera Zachodniego« i »Expresu Zagłębia« w Sosnowcu z prośbą o umieszczenie.

Dwa pożary w Sosnowcu.

Fabryka Dietla i dom Nr. 5 przy ul. Kołłątaja padły pastwą płomieni.

Wczoraj o godzinie 4 rano w domu przy ulicy Kołłątaja Nr. 5 w Sosnowcu wybuchł groźny pożar, spowodowany pęknięciem pieca w jednem z mieszkań. Nagromadzone rzeczy łatwopalne z żywiołową siłą ogarnęły cały dom, a duży wiatr unosił z sobą olbrzymie głownie rzucając je na sąsiednie budynki.

Wkrótce przybyły na miejsce zaalarmowane straże ogniowe i przystąpiły do akcji ratunkowej. Straże ogniowe miały utrudnioną akcję z powodu braku wody, hydrant bowiem mieszczący się przy ulicy Teatralnej był zepsuty. Wodę do gaszenia pożaru czerpano z rynsztoków. Dzięki energicznej akcji straży ogień w kilka godzin został ugaszony. Spalony dom należał do Lewkowicza. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Drugi pożar miał miejsce w fabryce Dietla przy ul. Żeromskiego. Ogień wybuchł o godz. 10 i pół w hali maszyny parowej, spowodowany prawdopodobnie zapaleniem się konopi, któremi rury były poowijane. Niszczący żywioł mając podatny grunt z suchego drzewa, konopi i różnych odpadków, w ciągu kilku minut przybrał groźne rozmiary, przenosząc się z błyskawiczną szybkością na otaczające przedmioty. Natychmiast zawezwane straże ogniowe przystąpiły do umiejscowienia rozszalałego ognia.

Przedewszystkiem starano się zabezpieczyć okoliczne budynki, a zwłaszcza budynek piętrowy, mieszczący w sobie modelarnie, pełne drewnianych modeli, które stanowiłyby wobec ich nadmiernej suchości niebezpieczny materjał zapalenia się.

Pomimo energicznej akcji 16 straży miejscowych i zamiejscowych ogień z niepowstrzymaną siłą trawił wszystko, stapiając nawet niektóre części maszyn. Już o godz. 11 z olbrzymiej hali 50 mtr. długiej pełnej maszyn pozostały jedyne mury i żelazne maszyny, które oparły się niszczącemu żywiołowi., tworząc obraz strasznego zniszczenia. Akcja straży w kierunku umiejscowienia ognia po części się udała, zagrożone budynki, polewane obficie wodą, oparły się ogniowi. O godz. 11 i pół pożar zdołano ugasić.

Skutki pożaru są wprost przerażające. Straszny żywioł, chłonąc hale maszyn, nie tylko naraził na stratę materjalną, wynoszącą około 1 milj. zł., lecz pozbawił także chleba blisko 1000 ludzi, zatrudnionych przy nich, rzucając ich w objęcia nędzy i bezrobocia.

Straty firmy pokrywa asekuracja.

Echa afery wystawowej.

Jak wiadomo z zamieszczonych w pismach naszych ogłoszeń przedstawiciel »wystaw zagranicznych« Rubinsztajn został wypuszczony z aresztu za kaucją.

Natomiast p. Salomon Kagan został zwolniony bez żadnej kaucji i będzie tylko świadkiem w tej aferze, okazało się bowiem, że pan Kagan działał w dobrej wierze, nie podejrzewając, że wszystkie te wystawy mogą być zwykłym szwindlem, zwłaszcza, że Rubinsztajn przedstawił mu wszelkie możliwe dowody i uwierzytelnienia, należycie poświadczone.

Wobec tego, iż skutkiem wpłatania się w aferę wystawową p. Kagan utracił miejsce kapelmistrza w 25 p. a. p. w ..., podjął on kroki, by z powrotem po rehabilitacji otrzymać z powrotem tę samą posadę.

Krwawy karnawał w Sosnowcu

Narzeczony przed domem strzela do narzeczonej pod wpływem zazdrości.

Krwawy dramat rozegrał się w piątek ubiegły rano na ulicy Robotniczej na Konstantynowie w Sosnowcu.

O godz. 6 rano powracała z balu z jednym ze swych przygodnych adoratorów Teodozja Bednarzówna, lat 19, zamieszkała przy ulicy Robotniczej.

W chwili gdy Bednarzówna żegnała się ze swym znajomym, z bramy wyszedł jej narzeczony, Wincenty Piotrkiewicz, lat 21, zam. przy ul. Robotniczej 8, i począł jej czynić gorzkie wyrzuty za to, iż bawiła się bez niego całą noc.

Przygodny znajomy, widząc, iż się zanosi na awanturę, odwrócił się na pięcie i prędko się ulotnił, pozostawiając kłócącą się parę.

Sprzeczka między dwojgiem młodych ludzi przybierała coraz gwałtowniejszy charakter, w końcu Wincenty Piotrkiewicz, doprowadzony do najwyższej pasji ironizującym tonem narzeczonej, wyjął błyskawicznym ruchem rewolwer, pociągnął za cyngiel i kula strzaskała czoło Bednarzówny, która z jękiem obsunęła się na ziemię.

Strzał w bezludnej ulicy głośnym echem odbił się o mury domów. Wkrótce przed leżącą na ziemi młodą dziewczyną, zbroczoną krwią, oraz nad pochylonym nad jej ciałem zrozpaczonym narzeczonym zgromadziła się liczna grupa ludzi. Za parę minut przybyła i policja, mordercę zaaresztowała, odbierając mu rewolwer z nabojami, dziewczynę zaś w stanie bardzo groźnym odwieziono do szpitala na Pekinie.

Ostatni z bandy Zielińskiego

Ignacy Rybak zginął z ręki kochanki.

Nieudały napad bandy osławionego Zielińskiego na kasę kolejową w Ząbkowicach, doprowadził do likwidacji całej szajki. Jak to już donosiliśmy podczas krawej walki z bandytami w Majełej Dąbrowce zginęli od kuli wywiadowców: Zieliński oraz Goszcz wkrótce zaś ujęto Kasprzyka i Jakubowskiego z Ząbkowic, który bandę poinformował o rozkładzie ubikacyj w kasie kolejowej, zaaresztowany został również szofer taksówki nr. 24, Stanisław Szafruga z Sosnowca, który woził wszędzie bandytów podczas ich wypraw na Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim, uciekł jedynie ostatni wspónik Ignacy Rybak, którego mściwa Nemezis dosięgła w tragicznych okolicznościach ubiegłej nocy.

Dnia 6 bm. o godz. 2 w nocy w mieszkaniu niejakiego Jana Podsiadło, na Warpiu (pod Będzinem) przy ulicy Staszica 2, rozegrał się tajemniczy dramat, zakończony śmiercią oatatniego członka bandy Zielińskiego, Ignacego Rybaka, który ukrywał się w mieszkaniu Podsiadły wraz ze swą kochanką Emilją Musialik.

Rybak posłał w nocy po wódkę i zakąski i zamknął się w swym pokoju wraz z kochanką. Po upływie niespełna kwandransa Podsiadło usłyszał strzał w pokoju, gdzie siedziała bandycka para. Podsiadło wtargnął natychmiast do pokoju i oczom jego ukazał się sraszny widok: na łóżku leżał w bieliźnie Rybak, z piersi sączyła się krew, z rany, zadanej kulą rewolwerową w serce.

Rybak już nie żył. W kilka chwil później wkroczyła do mieszkania policja i zaczęła indagować Emilję Musialik. Kochanka bandyty oświadczyła, iż Rybak popełnił samobójstwo co jednak wydaje się nieprawdziwem, gdyż rewolwer, leżał pod poduszką, zaś łuska z kuli rewolwerowej na kołdrze, co nasuwa podejrzenie, iż Rybaka zastrzeliła kochanka. Prawdopodobnie Emilja Musialik dotrzymała za Rybaka przyrzeczenia, złożonego Zielińskiemu przed wyprawą, iż w razie nieudanej wyprawy, każdy odbierze sobie życie, zanim się odda w ręce policji, a Rybak ostatnio czuł się, jak osaczony zwierz, gdyż policja ciągle była na jego śladach.

Być może iż morderstwo miało podkład miłosny.

Tejemnicę ponurej nocy w mieszkaniu Jana Podsiadło wyświetlić może jedynie kochanka zabitego, która narazie wypiera się popełnionego morderstwa.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Styczeń 8 Niedziela	Dziś: Seweryna Jutro: Marcjanny Wschód słońca 7.44 Zachód „ 3.42

RADJO.

Niedziela — 8 stycznia.

KATOWICE.

12 Sygnał czasu. Komunikat lotniczo-meteorologiczny.
12.15 Transmisja koncertu z filharmonji warszawskiej.
14 Odczyt religijny p. t.: „Dziecięctwo Zbawiciela w podaniach i legendach“.
14.20 Odczyt rolniczy z Warszawy.
14.40 Kocert z płyt gramofonowych.
1515. Transmisja koncertu z filhormonji warszawskiej
17.20 Rozmaitości.
18.30 Komuniaty PAT.
18.45 Odczyt. p. t.: „Czterdzieści osiem lat pracy tow. czytelni ludowych na Górnym Śląsku.
19.10 Odczyt z cyklu „Podróż do Indyj holenderskich“.
19.35 Bery i Bójki śląskie.
20.30 Kancert wspólny stacji katowickiej i warszawskiej.
22 Komunikaty PAT., sportowy i policyjny.
22.30 Koncert z kawiarni „Atlantic“.

Teatr miejski w Sosnowcu.

Dziś popołudniu „Potasz i Perlmutter” z dyr. Zbuckim w roli głównej. Ażeby uprzystępnić wszystkim możność ujrzenia tej znakomitej komedji Dyrekcja zniżyła ceny od 50 gr. do 2.20. Początek o godz. 4.15,

Dziś wieczorem „Djablica” komedja w 5 aktach Fr. Schönherra z udziałem pp. Topolskiej, Brandta, i Jaglarza. Ceny zwykłe. Początek o godzinie 8.15.

«Jak i gdzie» wielka rewja artystów teatru «Nowości» w Warszawie z udziałem pp. Horskiego, Sulimy, Nawrockiego, Jaworskiej, Czerniawskiej, Kosińskiej, Perlińskiej i innych, oraz Nouveauté - Girls pod kierownictwem baletmistrza A. Luzińskiego. Wspaniałe kostjumy, własne dek., chór, jaza-band orkiestra i wiele innych nowości. Początek o godz. 8.30. Ceny od 1.70 do 7.20 zł. Abonament nieważny. 21

Z Sosnowca.

(s) Ku uwadze wyborców. Już od tygodnia, w lokalach obwodowych komisyj wyłożone są listy wyborców.

Zdawałoby się, że lokale komisyj wyborczych są oblegane przez obywateli. Niestety, tak jednak nie jest. Biura komisyj wyborczych świecą w ciągu 6 godzinnego urzędowania pustkami. Są takie obwody w Sosnowcu, w których dotychczas nie zgłosił się jeszcze ani jeden obywatel. Naogół zaś głównie inteligencja nie interesuje się wcale sprawdzaniem swych nazwisk. Należy pozatem stwierdzić, że listy w Sosnowcu są sporządzone niedbale i zdarza się, że całe rodziny, zamieszkałe od szeregu lat w Sosnowcu, są pominięte w spisach wyborców.

W interesie więc własnym wyborców leży jaknajszybsze sprawdzanie list, które będą wyłożone tylko do dnia 15 b. m.

(s) Związek stenografów systemu Gabelsbergera Polińskiego oddz. w Sosnowcu, dążąc do rozpowszechnienia i zapoznania szerszego ogółu ze znaczenim stenografji urządza propagandowy kurs stenografji biurowej.

Zaprasza się także dawnych kursistów i członków celem dalszego kontynuowania współpracy nad rozwojem tut. koła.

Zapisy przyjmuje się dn. 8 i 10 bm. od g. 4 — 6 wiecz. w szkole powszechnej II p. sala 10 przy ul. 3-go Maja 28.

(s) Tramwaje mają ruszyć za tydzień. W Sosnowcu bawiła specjalna komisja ministerjum komunikacji, celem zbadania urządzeń tramwajowych i linji na przestrzeni Sosnowiec — Będzin.

W skład komisji wchodziło 5 przedstawicieli min. kolei i 5 przedstawicieli dyrekcji kolejowej warszawskiej. Po dokładnem zwiedzeniu urządzeń i linji tramwajowej, komisja nie stwierdziła żadnych braków i przyrzekła dyrekcji tramwajów nadesłać zezwolenie na otwarcie ruchu dla publiczności najdalej w ciągu tygodnia.

Ze sceny amatorskiej. D. 6 bm. w lokalu zw. zaw. na Pogoni odbyło się przedstawienie teatralne p. t. «Maskota», urządzone staraniem sekcji scenicznej tow. Swit.

Dzięki dobrej grze amatorów komedja wypadła świetnie, wzbudzając ciągłą wesołość i oklaski licznie zebranej publiczności.

Yveling Rambaud i E. Siron

Dramat w Bicetre

Powieść.

42.

Właściciel jego zmarł oddawna, wiatrak zniknął bez śladów, ale nazwisko pozostało to samo.

Gdy Honoryusz, Henryka i Róża weszli na wierzchołek wzgórza z którego droga spuszczała się do Villejuif, spostrzegli oddalające się jakieś dwie osoby, mężczyznę i kobietę.

— Ależ ten pan to mój przyjaciel! — zawołała Róża.

— Masz ją, ona wszędzie widzi swego przyjaciela — odrzekła matka.

Róża pędem pobiegła przed siebie, usiłując dogonić Boba, który ją wyprzedził.

— Różo! wróć się! — wołała Henryka.

— Bob, pójdź tu! — krzyknął Honoryusz.

Ale ani Róża, ani Bob, nie myśleli zastosować się do rozkazu.

W parę chwil dogonili spacerujące dwie osoby, gdy te, schodząc z drogi przez rów, chciały się ukryć w małym lasku.

— A co, byłam pewna — zawołała dziewczynka uradowana — że to mój przyjaciel. Dobry wieczór René!

Ze swej strony pies skakał wokoło lekarza i warczał radośnie.

— Cicho, Różyczko — odezwał się doktór niezadowolony. — Wracaj do rodziców i nie mów, żeś mnie spotkała.

— Niedobry jesteś — odrzekła dziewczynka, zmieszana surowym tonem lekarza.

— Popieszczę cię jutro, ale pod warunkiem, że nikomu nie powiesz, żeś mnie widziała. Rozumiesz?

— Rozumiem, dobrze.

— Więc idź, pieszczotko, ale pamiętaj, nic nie mów.

René nachylił się i ręką pogładził twarzyczkę dziecka.

Tymczasem nadchodzili rodzice Róży. René spostrzegłszy ich. odwrócił się i wszedł z swą towarzyszką do lasku. Róża nie poznała Marceli de Villgente, której twarz zasłonięta była gęstą woalką..

W chwili, gdy doktór szybko przekraczał rów, jakiś przedmiot wysunął się z bocznej kieszeni jego surduta i upadł na ziemię.

Szczegół ten nie uszedł uwagi Boba, który pochwyciwszy zębami wypadły przedmiot, podał go Róży.

Był to bardzo elegancki, skórzany, ze złoconym monogramem Renego, mały karnet do biletów wizytowych.

Róża nie znała wartości, ani użytku tego przedmiotu, ale pamiętając zalecenie Renégo, zrozumiała, że mógł on zdradzić powierzony sekret. Pośpiesznie więc wzięła go z pyska Boba i ukryła w kieszeni.

Cała ta scena, rozmowa z lekarzem i znalezienie karnetu, odbyła się w cieniu położonego nad drogą lasku, tak, że rodzice nic tego nie widzieli.

Róża, słysząc kroki zbliżających się rodziców, wyszła z cieniu na światło księżycowe.

— Więc to nie doktór był? — zapytała Henryka.

— Nie, mamo — odrzekła dziewczynka, rumieniąc się pod wrażeniem kłamstwa. — Myślałam, że to on, ale omyliłam się.

— Więc któż taki?

— Nie wiem.

— Przecież rozmawiałaś z nim?

— Podchodząc, powiedziałam: Dobry wieczór, przyjacielu, ale on odpowiedział mi gniewnie, że nie jest tym. za kogo wzięłam go...

— I tej kobiety nie poznałaś?

— Nie, mateczko, ona tak wyglądała, jakby chciała się ukryć.

— Dlaczegoż jesteś taka zmieszana?

— Bo się przestraszyłam, mamo.

— A widzisz — odezwał się ojciec — powinno ci to posłużyć za naukę, byś nie oddalała się od nas. Ten człowiek mógł cię porwać i uprowadzić z sobą.

— Dość tego biegania — dodała matka—podaj mi rękę i chodź z nami.

Przez resztę drogi Honoryusz i Henryka snuli rozmaite domysły, usiłując odgadnąć nazwiska tajemniczej pary, ale nim doszli do domu, o dobrym tym wypadku zapomnieli zupełnie.

Pod koniec drogi Róża była tak utrudzona, że ojciec doniósł ją do domu na rękach.

VII.

Oto dlaczego w domu państwa Midoux, o godzinie szóstej rano, gdy przybyła Klotylda Duclos. wszyscy jeszcze pogrążeni byli we śnie.

— Więc to prawda — zawołał Honoryusz, wszedłszy nareszcie do salonu — co mówi nam służąca, że hrabina Luiza została zamordowaną?

— Prawda — odrzekła Klotylda — niech pan wyobrazi sobie, że mojego syna oskarżają o tę zbrodnię.

— Ależ to rzecz straszna! Jakim sposobem można oskarżać o coś podobnego człowieka najzacniejszego, naszlachetniejszego! To niedorzeczność. Niech pani będzie spokojna, wszystko się wyjaśni.

— Oby Bóg pana wysłuchał.

c. d. n.

Na wyróżnienie za dobrą kreację ról zasługują Maślankiewiczówna Marja i Lola, oraz Krawczykówna z płci brzydkiej zaś Kalisz w roli głównej.

(s) Choinka w szkole powszechnej nr. 5. Staraniem opiekuna p. Jana Godlewskiego została urządzona choinka w szkole nr. 5, urozmaicona tańcami. prezentami, gorącą herbatką, pączkami i t. p.

P. J. Godlewski zwrócił się listownie do chrześcijańskich firm z prośbą o datki. I nie zawiódł się, gdyż prawie wszystkie firmy w większej lub mniejszej mierze pospieszyły w naturze lub w gotówce z datkami.

P. Godlewski nie omieszkał też wobec rodziców dziatwy i osób zaproszonych wyrazić podziękowanie ofiarodawcom, odczytując poszczególne firmy.

(s) Zebranie górników. W ubiegły piątek w Modrzejowie odbyło się zebranie członków związku klasowego górników na którem były omawiane sprawy organizacyjne związku. Przemawiali pp. Wieczorek i Wacławik.

(s) Nagły zgon w kościele w Sosnowcu. W Trzech Króli w Sosnowcu w kościele N. M. P. w czasie rannego nabożeństwa, niejaka Jarzombkowa, odchodząc od konfesjonału osunęła się zwolna na posadzkę. Pomoc okazała się daremną. Z niewyjaśnionej dotąd przyczyny — śmierć nastąpiła na miejscu. Na obecnych w kościele wiernych wypadek powyższy wywarł bardzo przykre wrażenie.

(s) Aresztowanie komunisty. Onegdaj policja aresztowała Jana Bachowskiego (Północna 1) członka związku młodzieży komunistycznej, który trudnił się kolportowaniem ulotek treści antypańsiwowej.

(s) Złodziej recydywista. W dniu wczorajszym w sądzie okręgowym w Sosnowcu zasiadł na ławie oskarżonych notoryczny złodziej 17-letni Stanisław Kacperski, mieszkaniec Będzina, (Warpienna 30), oskarżony o dokonanie kradzieży portmonetki dnia 11 stycznia bm. na na dworcu kolejowym w Będzinie, zawierającej 2 złote 50 gr. stanowiącej własność Marji Cnoty z Gorzyczki, powiatu rybnickiego, oraz o skradzenie w dniu 13 stycznia b. r. również na stacji kolejowej w Będzinie z poczekalni, kosza przez nikogo niestrzeżonego, z garderobą i butami, oraz przyborami szewskiemi będącemi własnością Piotra Bąka z Łagiszy, powiatu będzińkiego, wartości 60 złotych. Bąk zauważył kradzież w porę, przy pomocy policji złodzieja przytrzymał oddał go w ręce władz. Sąd skazał niepoprawnego recydywistę za każde z przestępstw po roku i sześć miesięcy więzienia z pozbawieniem praw.

Z komitetu ratunkowego w Sosnowcu.

Sprawozdanie komitetu ratunkowego ze zbiórki na urządzenie gwiazdki dla dzieci, dożywianych przez komitet ratunkowy w Sosnowcu (kuchnia przy ul. Florjańskiej 16 na Pogoni).

Zbiórka w cukierniach dała 239 zł. 79 gr. Na listę ofiarowali: Niewiarowski 50 zł., cech rzeźniczy 50 zł., sędziowie, prokuratorzy i adwokaci 60 zł., cukiernia „Zacisze" 16 zł. 81 gr., od rozmaitych drobnych 4 zł. 88 gr., — razem zebrano 420 złotych 48 groszy, p. Paweł Kucharski ofiarował pończoch za sumę 50 zł. i 13 ciepłych czapek.

Z zebranych pieniędzy zostały zakupione dla 100 dzieci: wędliny po pół klg. na dziecko za 152 zł. 50 gr., 100 sztuk strucli za 90 zł., 10 klg. pierników za 30 zł., 25 kig. jabłek za 20 zł., 7 klg. śliwek za 1 zł. 20 gr., 100 szt. wędzonych śledzi za 18 zł., 100 szt. bułek za 10 zł. i pończoch za 50 zł. Ogółem wydano na zakupy 381 złoty 70 gr. Z pozostałych 38 zł. 78 gr. oraz jeszcze mającej wpłynąć gotówki z list rozesłanych, komitet zamierza kupić bieliznę dla najbiedniejszej dziatwy.

W drugie święto Bożego Narodzenia, dzieci dostały na śniadanie resztę pozostałych wędlin i kakao z bułką.

Komitet ratunkowy nie tylko nie ma zamiaru likwidować swej działalności, jak to nie wtajemniczone jednostki głoszą, lecz przeciwnie, dołoży wszelkich starań, aby swą działalność rozszerzyć i zwiąkszyć ilość dożywianych dotychczas dzieci.

Wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do urządzenia gwiazdki dla biednych dzieci, składa staro polskie »Bóg zapłać« Zarząd: Ks. Szamb. Plenkiewicz, W. Żukowska, H. Perzanowska, Tryburcy, Kamińska, Borysiewiczowa.

Z Będzina.

(b) Z magistratu. Onegdaj komisja budżetowa-finansowa przy magistracie opracowała część statutu o podatkach na 1928-9 rok.

(b) Ogólne zebranie T. U. R. Dziś w lokalu własnym, odbędzie się ogólne zebranie członków T.U.R. oddział w Będzinie.

Początek o godz. 4-ej po poł.

(b) Pod zarzutem morderstwa. W związku z morderstwem dokonanem na mieszkańce Będzina, niejakiej Janinie Grodkównej, której zwłoki znaleziono na polach cegielni Erlicha, został aresztowany Sylwjusz Chmielewski, mający pseudo «Lutek».

Z Dąbrowy.

(d) Zebranie partji pracy. Dziś o godz. 10 rano w kinie Venus odbędzie się zebranie członków i sympatyków partji pracy. Wygłoszony zostanie referat gospodarczy i polityczny.

(d) Organizacyjne zebranie. W ubiegły piątek w lokalu własnym w Grodźcu, odbyło się organizacyjne zebranie związku klasowego górników.

Na zebraniu przemawiał Jaskulski i W. Nietrosz.

(d) Awantury. Za czynny opór policji i urządzanie awantur ulicznych zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej: G. Wieczorek, E. Sembert i Piaskowski, wszyscy trzej mieszkańcy Dąbrowy.

(d) Aresztowanie komunisty. Za rozrzucanie odezw komunistycznych podczas zebrania w domu ludowym został aresztowany Jan Bachowski.

(d) Kradzież wieprza i kaczek. W nocy z dn. 5 na 6 bm. nieznany sprawca dobrał się do komórki Leona Gębki na kol. Józefów w Zagórzu i skradł wieprza i 3 kaczki.

Z Zawiercia.

(z) Oddział „Expresu Zagłębia". Dla dogodności mieszkańców Zawiercia z d. 10 b. m., t. j. we wtorek otwarty zostanie w Zawierciu przy ul. Piłsudskiego 5 w lokalu biura korespondencyjnego «Nadzieja» oddział «Expresu Zagłębia», gdzie będą przyjmowane ogłoszenia i prenumerata po cenach radakcyjnych.

Kierownikiem oddziału i korespondentem naszym będzie p. Józef Miciński, do którego należy się zgłaszać zarówno w sprawach redakcyjnych, jak i administracyjnych.

Władze i instytucje miejscowe prosimy o okazywanie p. Micińskiemu wszelkiej możliwej pomocy przy spełnianiu przezeń jego obowiązków.

Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 7.1.

Nowy-Iork 8.90.
Londyn 43.44
Paryż 35.05
Wiedeń 125.80
Praga 26.41 i pół.
Włochy 47.13
Belgja 124.50
Szwajcarja 171.85
Holandja 359.55.
Dol. War. fr. obr. 8.88 i pół
5 proc. Poż. Prem. Dolar. zł. 63.00. - 62.50.
Tendencja słabsza.

AKCJE.

Warszawa, 7.1.

Bank Dyskontowy 130.00
Bank Handlowy 123.00.
Bank Polski 160.50—161.50—116.25
Bank przem. Lwów 107.00
Bank Zachodni 34.00
Bank spół. zarobk. 93.00—92.00—93.50
Spiess 155.00.
Siła i Światło 95.00
Cukier 80.00—81.75
Firlej 55.00
Wysoka 143.00
Węgiel 112.00
Nobel 45.00
Lilpop 43.00—42.75—43.00
Modrzejów 48.00—47.50—48.00
Ostrowiecki 88.00 —89.00
Rudzki 54.00—55.00
Starachowice 68.00—68.00
Tendencja: mocna.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 7.1.

Żyto 38.90—39.90
Pszenica 46.00—47.00
Jęczmień przemiałowy 33.00—35.00
Jęczmień browar. 39.50—41.00
Owies 32.50—34.25
Otręby żytnie 28.00—29.00
Otręby pszenne 27.25—28.25
Mąka żytnia 70 proc. 55.50
Mąka żytnia 65 proc. 57.00
Mąka pszenna 65 proc. 66.50—70.50
Groch polny 48.00—53.00
Groch Viktoria 60.00—82.00
Groch Folgera 58.00—68.00
Rzepak 61.00—63.00
Usposobienie spokojne.

Do troskliwych Matek!

Pamiętatajcie o tem, idealne Mateczki, że nieodzowną część pożywienia Waszych Dziatek powinny stanowić

Produkty Owsiane;

zawierają one bowiem bogactwo składników mineralnych i odżywczych jako to: wapień i krzem, które przeciwdziałają powstawaniu i rozwijanię się gruźlicy, sól kuchenną, sprzyjającą rozwojowi nerek i serca, tłuszcze i aweninę, sprzyjające powstawaniu sił organicznych.

Najbardziej odpowiada temu zdaniu nasza

Mączka Owsiana „ZDROWIA",

specjalnie zalecana przez najpoważniejsze siły lekarskie, jest to pokarm bardzo smaczny, pożywny, lekko strawny, a co najważniejsze, nader tani i dla wszystkich sfer Społeczeństwa.

Prócz powyższego artykułu poleca też nasza fabryka:

Płatki Owsiane „Zdrowia",
Kakao Owsiane „Zdrowia",
Kawę jęczmienną „Zdrowia".

Wszystkie nasze artykuły są należycie spreparowane z ziaren najprzedniejszego gatunku; dlatego też są one bardzo pożądane, bo stanowią pokarm, wywierający zbawczy wpływ.

Nie zwlekajcie więc, zacne Mateczki, a kupcie paczkę

Mączki Owsianej Fabryki „OWSIANKA"
(marka fabryczna Dziecko w Owsie)

a gdyby Wam potrzebne były bliższe wiadomości zwróćcie się do nas, a otrzymacie zaraz wyczerpującą odpowiedź.

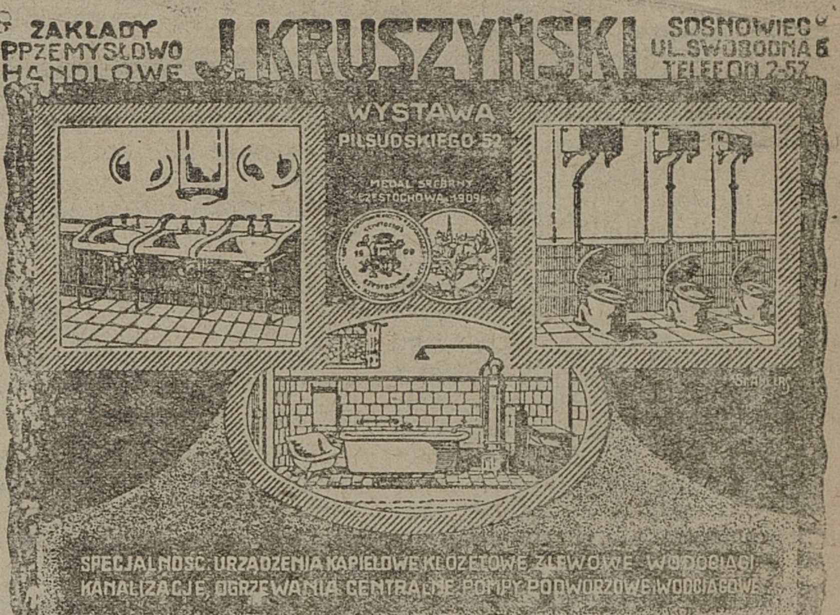
Fabryka „OWSIANKA", sp. z o. o.
w Sosnowcu.

RADJO

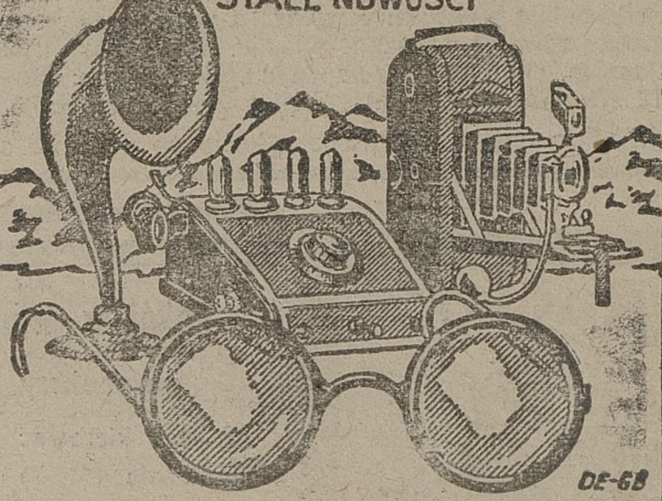
T-wo „PRZEWODNIK"
3-go Maja 23.

ODBIORNIKI

Materjały na palta damskie
Materjały na palta męskie
Materjały na garnitury męskie
Pokrycia na futra
w wielkim wyborze poleca
MAGAZYN BŁAWATNY
Wacław Mieszalski
Sosnowiec, Hale Rozwoju.
Udzielamy kredytu.



RADIO-TECHNIKA
STALE NOWOŚCI



NAJWIĘKSZY w ZAGŁĘBIU ZAKŁAD OPTYCZNY
OSKAR EINHORN
OPTYK SPECJALISTA
SOSNOWIEC, róg 3 Maja
TEL. 2-48 (wprost dworca kolei W-W) M. 515

DROBNE OGŁOSZENIA.

Potrzebne zaraz mieszkanie w Sosnowcu 2 — 3 pokoji z kuchnią. Zgłoszenia Biuro dzienników Hlawskiego, Sosnowiec 3-go Maja 23, pod „Mieszkanie zaraz".

Ktoby wiedział gdzie zamieszkuje Grela Jan urodz. w 1899 r. poprzednio mieszkający w Sosnowcu obecnie na kol. „Piask" niech da znać do administracji „Expresu Zagłębia" za pewnem wynagrodzeniem.

Okazyjnie tanio sprzedam maszynę do szycia i haftu, czółenkowę Singera w dobrym stanie i gramofon walizkowy nowej konstrukcji za 130 złotych Sosnowiec Sielecka 27-5.

W zakładzie Kasy Chorych zgubiono dowód kolejowy wydany w Warszawie, na imię Reginy Jankowskiej, który unieważnia się.

Górecki Łukasz zgubił książkę Kasy Chorych wydaną przez kop. „Paryż".

Zaginął los do II-giej klasy Państwowej Loterji Klasowej nr. 058264. Znalazcę uprasza się o zwrot takowego do administracji „Expresu" lub na kol. Józefów nr.52 Dudek Jan za wynagrodzeniem.

Czesław Kaczmarczyk zgubił wyciąg z ksiąg ludności wydany przez Magistrat m. Sosnowca.

Sprzedam dom o 2-ch ubikacjach spiżarnia, piwnica, chlew i stodoła, sad 40 drzew owocowych 1 i pół m. ziemi, sklep dobrze egzystujący z trafiką w Miechowskim. Cena 5.800 zł. Wiadomość Jan Dela Sosnowiec, Okrzei 24.

Cechowa szkoła kroju i szycia w Dąbrowie Gór. w Związku Młodzieży pracującej „Jedność" Sienkiewicza 10 drugi kurs rozpoczyna 16 stycznia. Zapisy codziennie od 10 rano do 1 popoł., po ukończeniu wydaje świadectwa.

Nauczycielka języka niemieckiego potrzebna. Pożądana Niemka. Dzwonić 9-55

Oddam dziewczynkę czteromiesięczną na własność. Pogoń, Czeladzka 15 Blach.

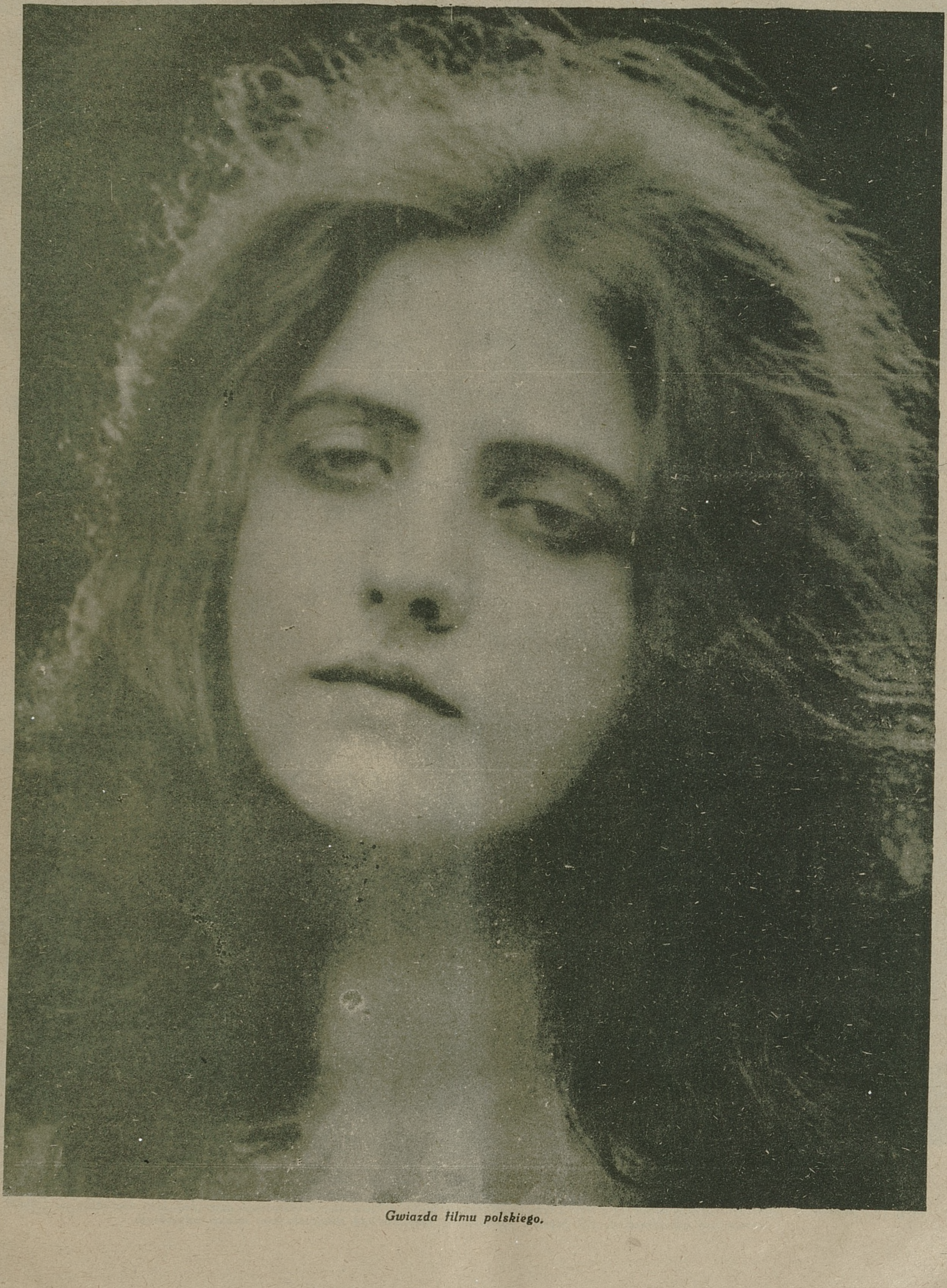
Introligatorka zdolna poszukuje pracy w zawodzie introligatorskim.

Druk. „Expresu Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna, tel. 4-94

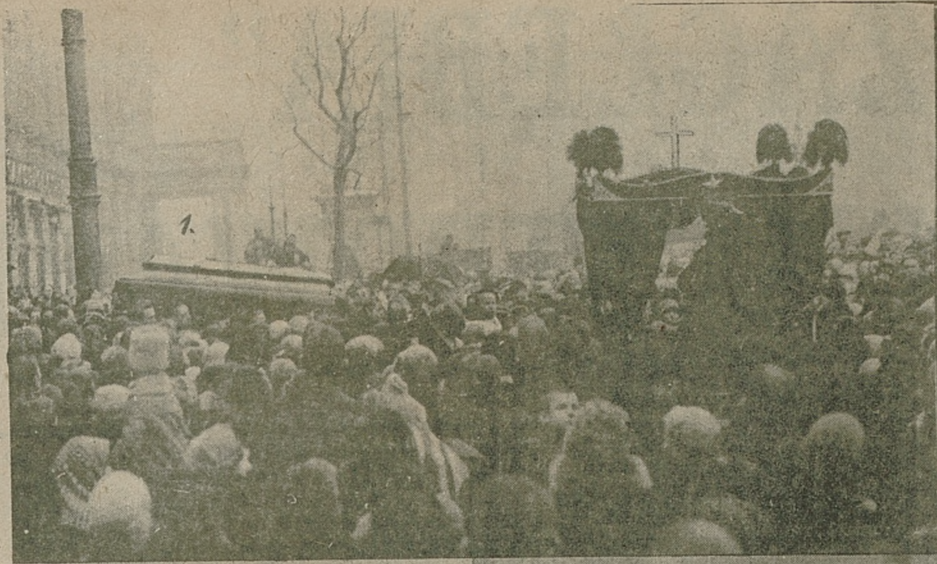
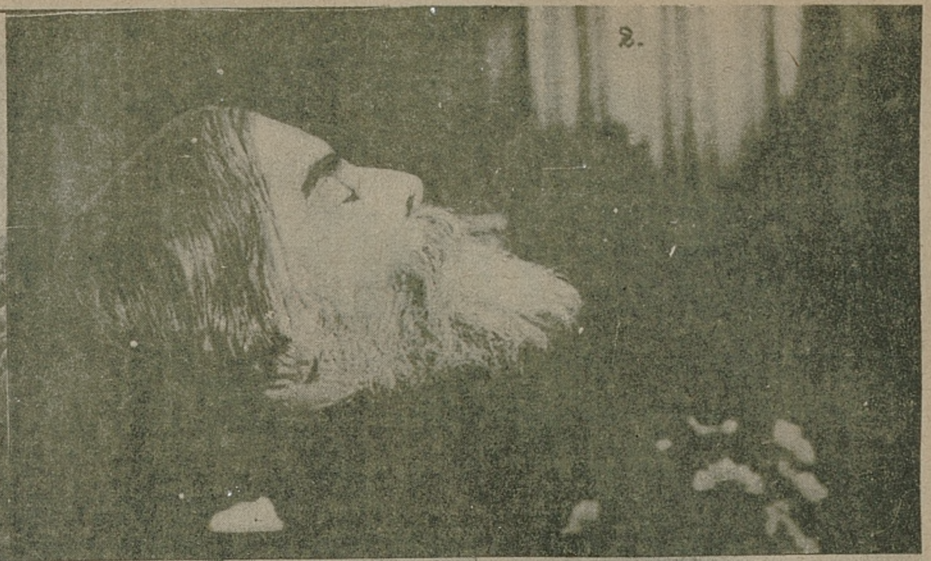
„EXPRES ZAGŁĘBIA"
NASZ DODATEK ILUSTROWANY

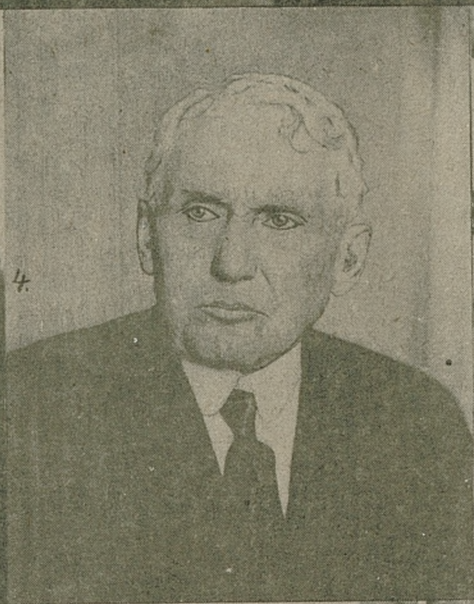
NIEDZIELA, 8 STYCZNIA 1928 r.

JADWIGA SMOSARSKA.



Gwiazda filmu polskiego.





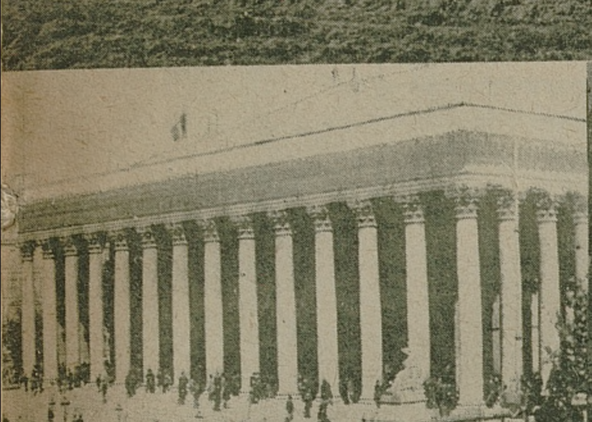




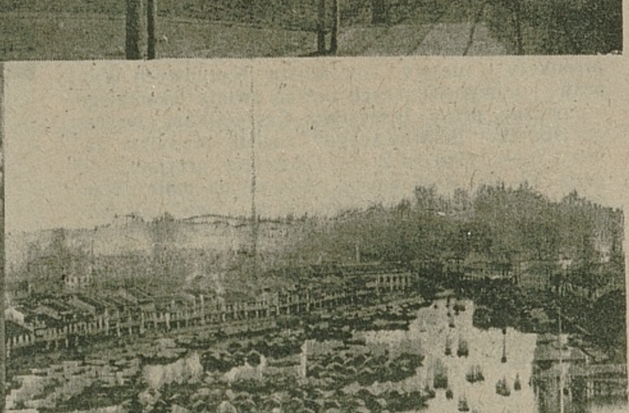

1) Pogrzeb ks. Kaima, który stracił życie w wypadku samochodowym pod Warszawą. 2) Prof. akademji Bechtereff, zmarły w Moskwie w ostatnich dniach grudnia r. ub. 3) Gubernator Fuller, znany z procesu Sacco i Vanzetti odbywa z matką podróż do Europy. 4) P. Kellog, sekretarz Ligi Pokoju. 5) P. Henny Stinson otrzymał tytuł gubernatora wysp Filipińskich. 6) Gene Tunney, mistrz boksu, dzieli się swemi wrażeniami przez radjo z entuzjastami tego sportu. 7) Najbogatsi ludzie w Indji: Sir i lady Tasa (X) odprowadzoni przez ambasadora angielskiego p. Esma Howarda z Bombaju. 8) Lindberg. (X) powietrzny zwycięzca oceanu, odbył lot z New-Yorku do Meksyku. 9) Ryby hodowane w akwarjach amerykańskich doczekały się lekarki, która czuwa nad ich zdrowiem. 10) Scena z jarmarku w Łowiczu. 11) 104-letnia żona wodza indyjskiego.











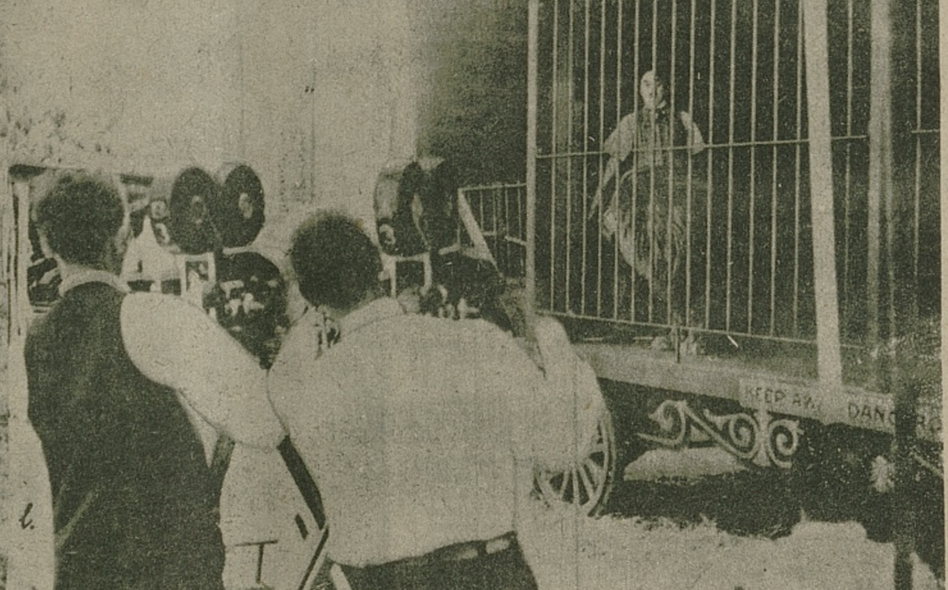
ZE SPORTU.











a) Szpitale dla dzieci gruźlicznych w Siewierzu (pow. Będzin). b) Dom komunalny w Będzinie. c) Gmach Giełdy w Paryżu, osaczony przez różnych spekulantów, w oczekiwaniu na wynik kursu walut i papierów. d) „Historja romantyczna" Rutkowskiego Szczepana. e) Malownicza scena z przystani portu Singapore. f) Sportsmeni w St. Moritz prześcigają się w efektownych popisach. g) Odpoczynek na szczycie Alp. h) Para znakomitych łyżwiarzy w pięknym skoku. k) Grupa oswojonych wilków ze swą pogromczynią. l) Charlie Chaplin w nowym filmie „Cyrk". Na zdjęciu widzimy Chaplina w klatce ze lwem.

NAPISZ DO MNIE!



Jeżeli Ci brak energji, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psycho-grafologa Szyllera-Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt" Wiedza tajemna. Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Los Twój zależy nietylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie źli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie ci nigdy osobiście mnie nie znali i nie korzystali z moich rad, lecz weź pod uwagę posiadane przezemnie protokuły i odezwy Towarzystw Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego" analizę wysyłam zamiast 5.—, tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuję od godz. 12—2 i 3—7 wiecz. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt" ul. Nowowiejska 32, mieszk. 6.

Zeszyt pisma „Świt" Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek, wysyłam gratis, na przesyłkę załączyć znaczek pocztowy

Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

WIEDZA DLA WSZYSTKICH!

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego" do każdej zamówionej książki dodajemy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamiast jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestja! Telepatja!" „Siła nasza wewnątrz nas" Czy chcesz być silnym, energicznym? Chcesz aby inni ulegali twej woli? Chcesz władać wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów: Historja hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzer. Jakie winno być medjum. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestja. Wpływ hypnotyzera na medjum. Sugestja podczas snu. Sugetsja na jawie. Obudzenie medjum. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Zł. 7. W pięknej, mocnej oprawie. Zł. 9.

ST. A. WOTOWSKI: Wielka księga cudów i tajemnic „Czarna i Biała Magja". Cudotwórcy, mistrzowie i adepci wiedzy tajemnej wszystkich czasów i epok. Ich tajemne praktyki, zaklęcia i recepty. Oczarowania miłosne. — Z portretem autora i z wielu ilustracjami w tekście. Cena zł. 4, w ozdobnej oprawie Z. 5.50.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Zwycięstwo w miłości". Jak zdobyć miłość ukochanej osoby Czary, amulety i talizmany starożytności i wieków średnich. Cenne wskazówki, rady i uwagi. Zł. 2.—

PR. SZMURŁO: „Świat nadzmysłowy i metody jego badania". Treść: Zdolności nadnormalne, zjawiska nadzmysłowe i nadwrażliwość. Omylność zmysłów. Medjumizm, jasnowidzenie, psychometrja, spotęgowanie wrażliwości, fakiryzm i hypnotyzm. Metody badania pośrednie i bezpośrednie. Intuicja, i t. d. Drugie, poprawione i skorygowane wydanie. Zł. 1.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Mnemonika". Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie roztargnienia, spotęgowanie woli, przezwyciężanie lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—

ST. WOTOWSKI: Tajemnice życia i śmierci. Praca naukowa obejmująca całokształt wiedzy okultystycznej i odsłaniająca rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W siedmiu rozdziałach. Zł. 1.50.

DR. S. BREYER: „Wielki lekarz domowy". Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłymi domowymi środkami, trawami i sposobami medycznemi. Mnóstwo ilustracji i rycin. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. Zł. 10.—

DR. A. KORAB-KORABIEWICZ. „Choroby weneryczne". Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet. Zł. 1.—

DR. CZ. PENDO: „Zwięzły poradnik dla młodych mężatek". Treść: Małżeństwo, ciąża, płodność, poród, niepłodność. Sekretne sposoby małżeńskie. Pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zł. 2.—

DR. HROMUS: „Wielki zielnik lekarski". Opis ziół leczniczych z podaniem ich uprawy i zastosowania. Z tablicami kolorowemi i drzeworytami. Zł. 10.—

PROF. WETERYNARJI HENRYK SZMIDT: „Nasz weterynarz". Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Uczy hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego rodzaju drobiu. Cena tylko Zł. 7.—

P. OWCZYŃSKA: „Zdrowa, hygjeniczna, oszczędna kuchnia". Najlepszy prezent dla młodych gospodyń. Tysiące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumin, ciast, mazurków, bułek, tortów, smażenie konfitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek chłodzących. 4 zł. — w dobrej oprawie Zł. 5.—

PROF. ST. A. WOTOWSKI: „Życie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II. Treść niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zł. 1.50.

PAUL BOURGET. „Zazdrość w miłości". Zazdrość zmysłowa. Zazdrość serca. Zazdrość a miłość. Powód i istota zazdrości. Liczne przykłady. Z 26 wydania przełożył dr. Orski. Wydanie estetyczne — miniaturowe. Zł. 1.

WEININGER: „Tajemnice kobiet i mężczyzn". Myśli i spostrzeżenia tego genjusza co do wzajemnych stosunków płci obojga. Zł. 1.

PROF. ST. WOTOWSKI: „Miłość a Kłamstwo" i „Samobójstwo" w jednej książce. Treść: Kłamstwo mężczyzny i kobiety. Kiedy kłamstwo jest konieczne. Kobiety demoniczne. Słynni uwodziciele. Miłość — to wielkie kłamstwo. — Czy samobójstwo jest bohaterstwem — czy przestępstwem. Kluby i ligi samobójców. Miłość a samobójstwo. Najsłynniejsze przykłady. Obłęd i samobójstwo. Samobójstwo, a okultyzm. Co się dzieje z samobójcami po śmierci? Epidemja samobójstw. Zł. 2.—

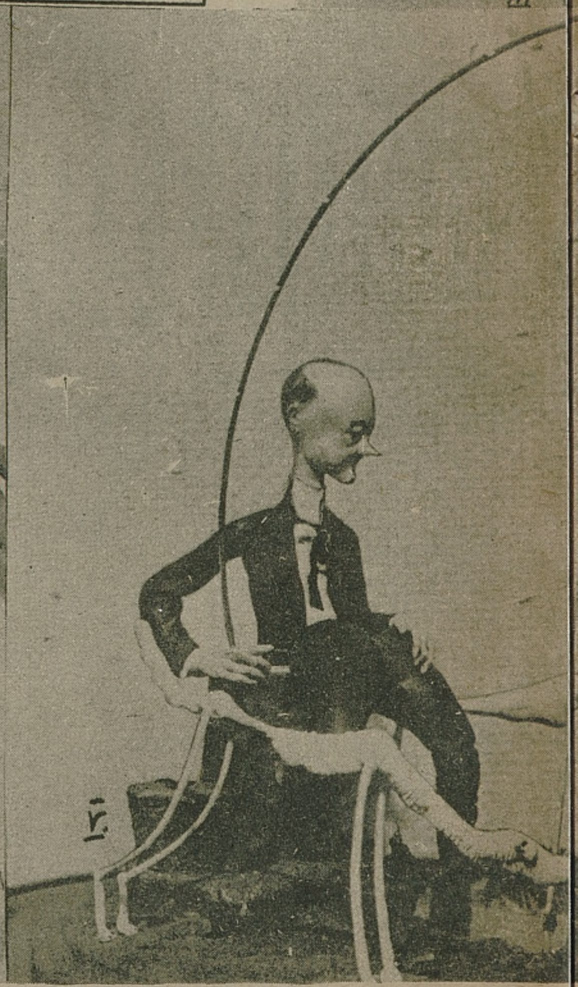
Wydawnictwo i Redakcja „ŚWIT"
Warszawa, Nowowiejska 32, m. 6.
Konto P. K. O. 12454.
Ogłoszenie wyciąć i dołączyć do listu.











MODY W ŚWIECIE.





I. Japońska gwiazda filmowa, która otrzymała angagement do Hollywood. II. Trójka nagrodzona na „psiej wystawie" w Londynie. III. Ruth K. Patterson (64) zdobyła tytuł „Miss New Jorku" podczas ostatniego konkursu piękności w Nowym Jorku. IV. Sportsmeni w St. Moritz wprowadzają w modę ustniki do papierosów w kształcie „ski" ze śniegowcem. V. Karykatura Coolidge, prezydenta Stanów Zjednoczonych VI. Model eleganckiej wełnianej sukni wizytowej, przybranej ciemnym aksamitem. VII. Suknia balowa z fantazyjną krynoliną ze strusich piór.

Sp. Akc. Zakl. Graf. „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12.